



# Głos

Miedzianej Góry

NUMER 5 (223) | 2022

CZASOPISMO SAMORZĄDOWE  
GMINY MIEDZIANA GÓRA

ISSN 1730-7155

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

Pierwszy Jarmark Bożonarodzeniowy w Miedzianej Górze

str. 14

## — ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

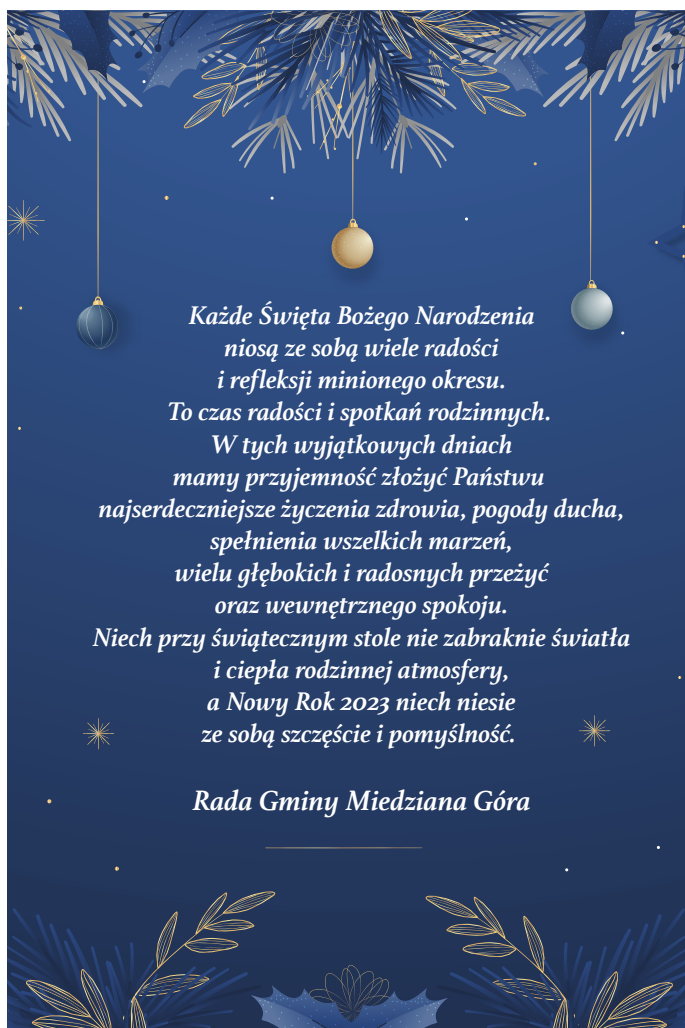


Gmina  
Miedziana Góra

## Drodzy Mieszkańcy Gminy Miedziana Góra

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składam Państwu najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności. Niech ten wyjątkowy czas upłynie w rodzinnej i ciepłej atmosferze, a blask betlejemskiej gwiazdy przyniesie radość i nadzieję na lepsze jutro. Życzę również, aby nadchodzący 2023 rok przyniósł Państwu to co najcenniejsze, czyli zdrowie i miłość oraz spełnienie wszelkich planów, zamierzeń i marzeń. Niech Nowonarodzone Dziecię obdarzy wszystkich Bożym Błogosławieństwem.

Damian Stawski  
Wójt Gminy Miedziana Góra



*Każde Świąta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości i refleksji minionego okresu.*

*To czas radości i spotkań rodzinnych.*

*W tych wyjątkowych dniach mamy przyjemność złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha, spełnienia wszelkich marzeń, wielu głębokich i radosnych przeżyć oraz wewnętrznego spokoju.*

*Niech przy świątecznym stole nie zabraknie światła i ciepła rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok 2023 niech niesie ze sobą szczęście i pomyślność.*

*Rada Gminy Miedziana Góra*

**Szanowni Państwo,**  
o tegoroczne święta zadbajmy wyjątkowo tak jakby Boże Narodzenie zależało tylko od nas szczególnie w domu, w rodzinie, wśród najbliższych z radością pielęgnujmy wielowiekową chrześcijańską tradycję i piękne polskie świąteczne zwyczaje tego życzę nam wszystkim i dużo...dużo lepszego 2023 roku

**Krzysztof Marek Słoń**  
Senator RP





Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, życzymy Państwu, aby ten najbardziej wyczekiwany i rodzinny w roku czas wypełnił się radością i miłością oraz przyniósł spokój i odpoczynek.

Niech szczęście, które sprawi nam świętowanie Bożego Narodzenia nie wygaśnie w Nowym 2023 Roku i upłynie on w pokoju, radości i pogodzie ducha.

## WESOŁYCH ŚWIĄT

**Renata Janik**  
Wicemarszałek  
Województwa Świętokrzyskiego

**Andrzej Bętkowski**  
Marszałek  
Województwa Świętokrzyskiego



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku 2023 pragnę złożyć Wszystkim Mieszkańcom Gminy Miedziana Góra serdeczne życzenia spokoju, pogody ducha, radości z narodzenia Jezusa Chrystusa.

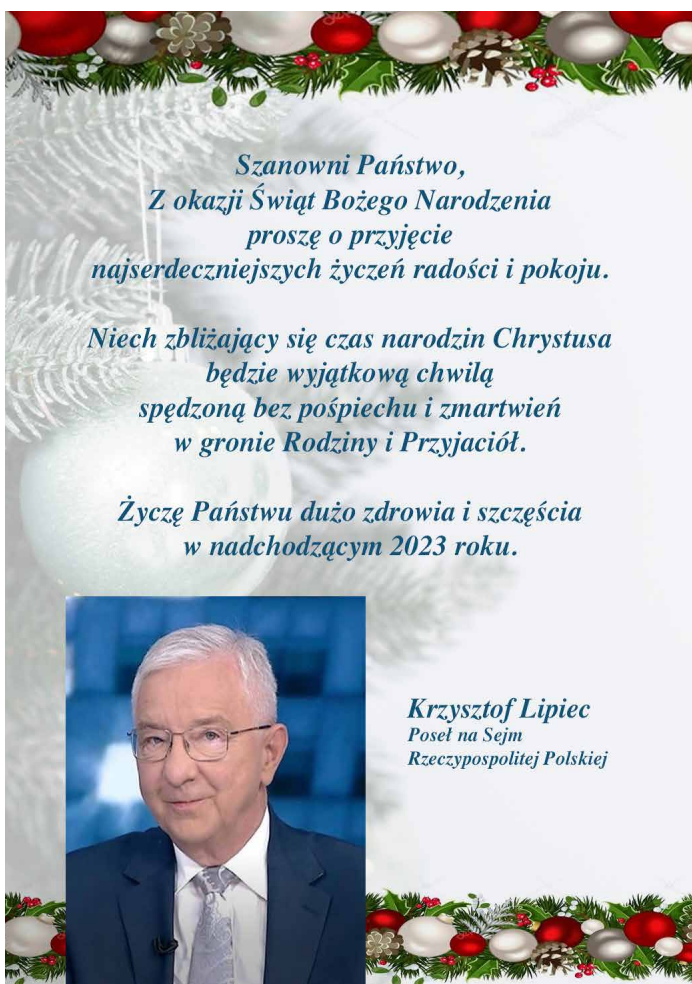
Niech te świąteczne dni będą przepełnione tym, co najcenniejsze - wiarą, miłością i obecnością drugiego człowieka.

Bądźmy razem, celebrując narodzenie Jezusa Chrystusa.

**Wesołych Świąt!**



**Mirosław Gębski**  
Starosta Kielecki



*Szanowni Państwo,  
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
proszę o przyjęcie  
najserdeczniejszych życzeń radości i pokoju.*

*Niech zbliżający się czas narodzin Chrystusa  
będzie wyjątkową chwilą  
spędzoną bez pośpiechu i smartwień  
w gronie Rodziny i Przyjaciół.*

*Życzę Państwu dużo zdrowia i szczęścia  
w nadchodzącym 2023 roku.*



**Krzysztof Lipiec**  
Poseł na Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej

Mija kolejny rok i przed nami następne Świąta Bożego Narodzenia. Dużo się dzieje w naszym życiu, w naszych codziennościach. Odnosi się wrażenie, że wszystko przyspiesza, że szum dni bieżących nabiera tempa.

Drodzy, pamiętajcie jednak, że to wszystko jest „chwilowe”... Na świat przychodzi maleńki Jezus, po to, aby dać nam drogę do wieczności szczęśliwej, radosnej, tak wspaniałej, że nie jesteśmy nawet w stanie sobie tego wyobrazić. Pomyślmy o tym „lepszemu świecie” od maleńkiego Dzieciątka. Bóg przychodzi na świat dla każdego Mieszkańca gminy Miedziana Góra!

**Życzę Wam  
błogosławionych Świąt  
i Szczęśliwego Nowego Roku!**

**Kamil Piasecki**  
Wiceprzewodniczący  
Rady Powiatu w Kielcach



# Staramy się wykorzystać każdą nadar- zającą się okazję, aby działać ku lepszemu!

Rok 2022 mija pod znakiem dynamicznych zmian i konieczności błyskawicznego dostosowywania się do sytuacji. Jak radzi sobie w tym nasza gmina i jej wójt, Damian Sławski? Dobre okazje nie zdarzają się często i nieczęsto się powtarzają. Miedziana Góra wykorzystuje je, bo wie, że dzięki nim może się rozwinąć, udoskonalić – i przede wszystkim stać się lepszym miejscem do życia. O tym, jakie okazje nam się przytrafiają i jak je wykorzystujemy, rozmawiamy z wójtem Damianem Sławskim.

**Panie wójcie, za chwilę skończy się kolejny rok – trudny dla gospodarki i przede wszystkim dla nas, społeczeństwa. Jak radził sobie w tym czasie nasz samorząd?**

Damian Sławski: Faktycznie mijający rok należy do bardzo trudnych. W poprzednich dwóch latach dała się nam we znaki pandemia covid-19 i jej następstwa, które dotyczą nas do dzisiaj i zapewne nieprędko dadzą o sobie zapomnieć. Rok 2022 to z kolei agresja Rosji na Ukrainę oraz liczne sankcje gospodarcze dla Rosji i Chin. Przekładają się one na wiele utrudnień w gospodarce światowej, w której tkwi przecież także gospodarka Polski, a więc i nas, samorządów. W obliczu tak poważnych zmian na świecie zmieniają się także realia, w których żyjemy my, zwykli obywatele. Jako wójt gminy codziennie staram się zaradzić problemom, jakie rodzą się właśnie w takich okolicznościach. Dlatego wykorzystujemy każdą okazję pozyskania środków finansowych z zewnątrz i staramy się je rozważnie wydatkować. Nie chodzi przecież o projekt i jego opłacenie dla sztuki, ale o to, aby dana inwestycja spełniała istotną funkcję społeczną i była opłacalna w utrzymaniu.

**Inwestowanie i zarządzanie to trudna sztuka dla każdego menadżera. Jakie priorytety ma wyznaczone nasza gmina?**

D.S.: Przede wszystkim drogi. Dzieje się tak dlatego, że infrastruktura drogowa wpływa na każdą dziedzinę życia zawodowego i prywatnego. W zeszłym roku otrzymaliśmy ogromne, drugie co do wielkości w powiecie kieleckim wsparcie w ramach programu „Polski Ład” – aż 11 032 920 złotych. Te środki umożliwiają remont aż 17 odcinków drogowych w miedzianogórskich sołectwach o wspólnej długości prawie sześciu kilometrów. Zaplanowaliśmy przebudowę mostu na trasie Porzecze–Ciosowa, poza tym mamy już za sobą prace drogowe w strategicznym ciągu komunikacyjnym Przyjmo–Bobrza, gdzie drogowcy poszerzyli jezdnię, wymienili nawierzchnię, położyli chodniki, wykonali zjazdy na prywatne



Staram się wychodzić ku mieszkańcom, nie czekając tylko na ich sygnały

posesje i przepusty pod drogami. Tego typu przedsięwzięcia udają się m.in. dzięki środkom pozyskanym z „Polskiego Ładu” oraz Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, z którego realizowana jest przebudowa drogi powiatowej na odcinku Przyjmo–Bobrza we współpracy z powiatem kieleckim.

**Strumień środków finansowych z „Polskiego Ładu” zasilą nie tylko remonty naszych dróg. Proszę opowiedzieć, co dzieje się w inwestycjach wodno-kanalizacyjnych.**

D.S.: Inwestycje wodno-kanalizacyjne w naszej gminie to też temat-rzeka (śmiech). A już całkiem poważnie – w drugiej edycji „Polskiego Ładu” postawiliśmy właśnie na budowę sieci kanalizacyjnej oraz przebudowę i rozbudowę sieci wodociągowej w sołectwach Ćmińsk Rządowy i Przyjmo. Koszt tego przedsięwzięcia to ok. 10 000 000 złotych, z czego aż 95% mają stanowić środki zewnętrzne. I ten projekt został uznany i otrzymał dofinansowanie z „Polskiego Ładu”. Chcę jednak przypomnieć, że stanowi on część większego, wieloletniego programu związanego z rozwojem kanalizacji i wodociągów w naszej gminie. Koszt wszystkich tych inwestycji, rozłożony co prawda na kilka lat, wyniósł do tej pory prawie 27 000 000 złotych. Większość środków udaje nam się pozyskać ze źródeł zewnętrznych, głównie z Unii Europejskiej. Jednak trzonem finansowym dla kolejnych tego typu inwestycji w naszej gminie będzie wsparcie pozyskane z „Polskiego Ładu” stanowi trzon zasobów finansowych.

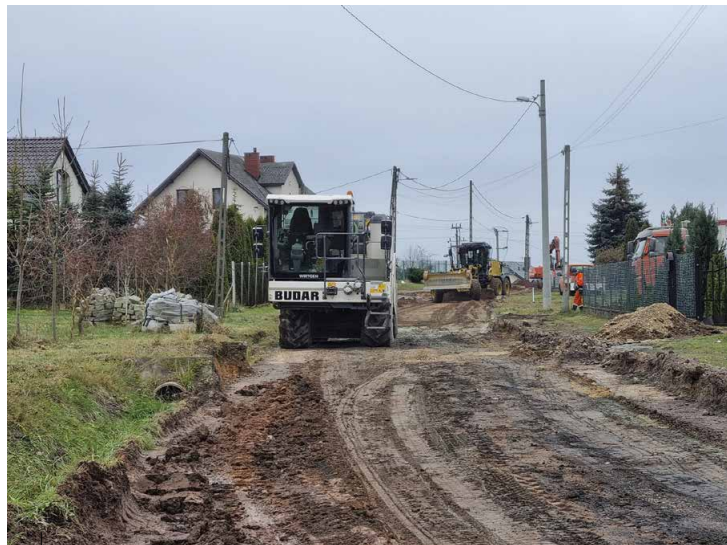
**Mamy też bardzo dobre relacje z powiatem.**

D.S.: Tak, powiat wspiera nas jak może, część inwestycji realizujemy wspólnie. Dużą rolę odgrywa tutaj przychyl-

## — NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA 2022 ROKU



Podpisanie umowy na przebudowę ulicy Wykiń  
w sołectwie Ćmińsk Kościelny



Modernizacja 17 dróg oraz obiektu mostowego  
w ramach dofinansowania z „Polskiego Ładu”



Przebudowa drogi powiatowej na odcinku Przyjmo-Bobrza



Budowa sieci kanalizacji sanitarnej  
w sołectwie Ćmińsk Rządowy



Pozyskanie grantu z unijnego programu „Polska Cyfrowa”



Kontynuacja budowy i modernizacji oświetlenia ulicznego  
na terenie gminy

## — NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA 2022 ROKU



Aktywne wsparcie lokalnych organizacji pozarządowych



Dialog z mieszkańcami gminy



„Inwazja Kolorów” i kino „pod chmurką” z okazji Dnia Dziecka



26. edycja akcji „Drzewko dla szczęśliwych rodziców”



Ogólnopolska akcja „Narodowe Czytanie 2022” na placu przed urzędem gminy



9. edycja Święta Pieroga Świętokrzyskiego w Bobrzy - wójt gminy wraz z laureatami 1. miejsca w konkursie na najsmaczniejsze pierogi

ność starosty kieleckiego Mirosława Gębskiego oraz radnego powiatowego Kamila Piaseckiego. Wspólnie pozyskujemy środki na przebudowę czy rozbudowę powiatowych ciągów komunikacyjnych, przecinających naszą gminę, a potem wspólnie realizujemy te inwestycje. Mogę śmiało powiedzieć, że współpraca ze starostwem przynosi mieszkańcom gminy Miedziana Góra wiele dobrego.

#### **Jak do tych inwestycji ma się postęp technologiczny?**

D.S.: Jest ważny na każdej płaszczyźnie i obecnie wszyscy możemy się przekonać, jak ogromny przeskok dzieje się na naszych oczach na przestrzeni ostatnich kilku lat. Jeśli jako gmina chcemy się rozwijać i zwiększać swój potencjał, i tutaj musimy mierzyć wysoko. To dotyczy wszystkich – mieszkańców naszej ziemi, przedsiębiorstw, które się tutaj ulokowały i przede wszystkim nas, samorządowców i urzędników. Chodzi nie tylko o zmianę, którą widać np. po zakupach sprzętu informatycznego czy wprowadzeniu usług elektronicznych, to także zmiana w myśleniu. Tyle, że tego ja jako jednostka nie zmienię ani z dnia na dzień, ani w całej społeczności. Mam jednak świadomość, że jako wójt mogę dawać przykład i decyzjami wpływać na kształt postępu technologicznego w gminie. Stąd właśnie zaplanowane na przyszły rok zakupy sprzętu informatycznego, wdrożenie nowych e-usług i niezwykle istotnych rozwiązań z zakresu cyberbezpieczeństwa. Na te inwestycje gmina Miedziana Góra otrzymała ze środków Unii Europejskiej 350 000 złotych.

#### **Co wobec takich zakupów zmieni się z perspektywy mieszkańca?**

D.S.: Pojawi się Cyfrowy Urząd – Portal Interesanta, który będzie wspierał klientów urzędu w szybkim i wygodnym załatwianiu spraw. Urzędnicy mają wykorzystywać m.in. czytniki e-dowodów, a nowo zakupione urządzenia sieciowe pozwolą przyłączyć się do szerokopasmowego Internetu. To z kolei wpłynie na wdrożenie w przyszłości Platformy Usług Lokalnych, czyli centralnej platformy, na której mieszkańcy będą mogli z domu załatwić e-usługi. To nie tylko wygodne rozwiązanie – pandemia udowodniła, że także niezbędne. W różnych ważnych punktach w gminie, m.in. w świetlicach wiejskich, bibliotece, ośrodkach zdrowia i na placach zabaw funkcjonują dzięki europejskim środkom również hot-spoty, czyli punkty bezprzewodowego dostępu do bezpłatnego i szybkiego Internetu. I one stanowią jeden z kroków zmierzających ku Platformie Usług Lokalnych.

#### **Technologia w służbie człowieka?**

D.S.: Nie inaczej. Technologii nie należy się bać – jeśli się nauczymy dobrze ją wykorzystywać, pomoże nam w zaspokajaniu potrzeb i w rozwoju, przestaniemy ją postrzegać głównie jako złodzieja czasu czy przyczynę zaniku relacji społecznych.

#### **To brzmi dość idealistycznie.**

D.S.: To, co ma służyć ludziom, najczęściej tak brzmi. Mam nadzieję, że w praktyce wyjdzie równie dobrze.

#### **Dużo Pan mówi o rozwiązaniach stworzonych z myślą o ludziach. Ostatnie statystyki wskazują, że mamy coraz więcej mieszkańców. Jak dbać o relacje z nimi i między nimi?**

D. S.: Często spotykam się z mieszkańcami, organizujemy spotkania w terenie, np. „Porozmawiajmy o naszej gminie”, wizytacje w miejscach inwestycji i live’y w Internecie. Staram się wychodzić ku mieszkańcom, nie czekając tylko na ich sygnały. Na tych spotkaniach każdy może zabrać głos, przedstawić propozycje rozwiązań palących problemów czy też skrytykować. Taka forma komunikacji wpływa na aktywność mieszkańców i polepsza ich relacje z samorządem, który nie chowa się wyłącznie za urzędniczym biurkiem. Dodatkowo, żeby budować dobrą atmosferę, wróciliśmy do cyklicznych akcji i imprez znanych nam już od wielu lat – „Drzewka dla szczęśliwych rodziców” czy Święta Pieroga Świętokrzyskiego. Gmina i jej jednostki organizacyjne oraz organizacje pozarządowe przygotowują co roku imprezy sportowe, kulturalne, edukacyjne, zdrowotne i profilaktyczne. Myślimy także o seniorach – we współpracy ze świętokrzyskimi gminami i stolicą regionu przymierzamy się do wdrożenia projektu, który rozwinie sieć usług dla starszych mieszkańców. W planach są działania dla aktywnych i samodzielnych osób, jak i tych, które wymagają już opieki. Tę akcję koordynuje Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Kielcach. Z kolei przy okazji Dnia Niepodległości w całej gminie odbył się Miedzianogórski Tydzień dla Niepodległej, podczas którego dzieci, młodzież i seniorzy mieli okazję bliżej poznać historię budowania niepodległości Polski. Dziś to dla nas oczywistość, ale mówienie po polsku, używanie symboli narodowych i dyskusje na temat historii naszego kraju były kiedyś zakazane. Za tę rzeczywistość, w której teraz całkiem wygodnie żyjemy, kiedyś ludzie oddawali życie. Zależy mi na tym, żebyśmy o nich pamiętali i by postawy patriotyczne były powodem do dumy i dawały poczucie przynależności do czegoś ważnego i pięknego.

#### **Pandemia zatrzymała te akcje?**

D. S.: Pandemia je przerwała. Jako mieszkańcy mamy jednak potrzebę spotkania się i wchodzenia w interakcje. Gdy tylko sytuacja na to pozwoliła, mogliśmy wrócić do bycia w gromadzie i znów czerpać przyjemność z udziału w zawodach sportowych, w warsztatach czy pogadankach edukacyjnych. Dzieci i dorośli chętnie pojawiają się na piknikach integracyjnych, półkoloniach i seansach kina plenerowego. Gmina wspiera taką aktywność i stara się zapewnić mieszkańcom warunki do nawiązywania i kontynuowania relacji społecznych.

#### **Zdajemy egzamin jako społeczność gminy?**

D. S. Oczywiście! Wiele możemy wciąż udoskonalić, ale za nami przecież mnóstwo wykonanej pracy – zarówno tej wokół własnego domostwa, jak i dla dobra ogółu. Mieszkańcy gminy Miedziana Góra przy niemal każdej okazji pokazują, że mają ogromne serca, chcą i umieją pomagać. Widzę to podczas akcji krwiodawstwa, zbiórek pieniędzy dla ciężko chorych, dla mieszkańców Ukrainy i uchodźców, którzy do nas zawitali... Wspieramy się nawzajem i choć to często trudno dostrzec, więcej nas łączy niż dzieli. Teraz przed Świętami Bożego Narodzenia widać to jeszcze wyraźniej. W przewodniku turystycznym po naszej gminie, który w tym roku miał swoją premierę, można przeczytać o wielu trudach, jakie mieszkańcy tej ziemi przetrwali. Wierzę, że wspólnie mamy do zrobienia jeszcze wiele dobrego dla gminy. ■ (red)

## Sukces w rankingu

**W tegorocznym Rankingu Gmin Regionu Świętokrzyskiego 2022 nasza gmina zajęła wysokie szósté miejsce na 101 samorządów gminnych w województwie.**

Ranking jak co roku przygotowała Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej imienia Jerzego Regulskiego we współpracy z Urzędem Statystycznym w Kielcach. Na ocenę każdej z gmin składały się dane określone na podstawie 16 wskaźników, które pokazują, jak funkcjonują mieszkańcy danej wspólnoty w różnych sferach. Innymi słowy – jaka jest jakość ich życia, czy są zadowoleni bardzo czy raczej trochę mniej. Uroczysta gala wręczenia wyróżnień odbyła się 5 grudnia w Kieleckim Centrum Kultury.



Wysokie miejsce w rankingu to dowód na to, że Miedziana Góra dobrze się rozwija i jest motywacją do kolejnych działań

Jak zauważyła dyrektor Ośrodka Regionalnego Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Kielcach Agnieszka Migoń, ranking powstał po to, by promować gminy, które wyróżniają się pod względem społecznym i gospodarczym. – W praktyce oznacza to, że chcemy pokazywać te gminy, dla których jakość życia mieszkańców jest największą wartością – dodała na łamach „Echa Dnia”. Dlatego też pierwsze miejsca w rankingu zajmują gminy, które najlepiej wykorzystują swój potencjał rozwojowy. Ranking ma pomóc w odpowiedzi na pytania, jak radzą sobie poszczególne gminy, co ma największy wpływ na ich kondycję, czy się rozwijają i czy mieszkańcy są zadowoleni. Wysoka pozycja w zestawieniu mówi nam, że dana gmina się prężnie rozwija, co jest zauważone przez jej mieszkańców.

Oprócz głównej nagrody w tym roku przyznawano również wyróżnienia gminom, które zajęły pierwsze miejsca w danej kategorii rankingu. I tutaj mamy prawdziwy powód do dumy! Nasza gmina zajęła pierwsze miejsce pod względem wyników egzaminu ósmoklasisty za rok szkolny 2021/2022! Bravo uczniowie, brawo nauczyciele! Oby tak dalej!

Wysokie szósté miejsce to dowód na to, że w Miedzianej Górze ludziom żyje się dobrze. Jednak nie ma co spoczywać na laurach, zwłaszcza że podium jest w zasięgu ręki. ■ (red)

## Mirosław Gębski podsumowuje pierwsze cztery lata swojej kadencji

**Zbliża się zakończenie czwartego roku kadencji samorządu. To czas podsumowań – co udało się zrobić, a nad czym trzeba jeszcze wspólnie popracować.**

**Zacznijmy od ostatnich wydarzeń. Podczas II Forum Miasteczek Polskich w Warszawie odebrał Pan statuetkę za pierwsze miejsce w kategorii powiatów w rankingu „Lider w Pozyskiwaniu Funduszy Zewnętrznych”. Proszę o tym opowiedzieć.**

– Jest to nowy ranking, niezależny i bezpłatny. Jest dedykowany jednostkom samorządu terytorialnego i obejmuje dane za lata 2020 i 2021, które porównywano w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. W tym czasie powiat kielecki otrzymał finansowanie z polskich i zagranicznych środków zewnętrznych w wysokości 250 000 000 złotych, z których zrealizowaliśmy ponad sto zadań. Na same inwestycje drogowe pozyskaliśmy 60 000 000, a na ochronę zdrowia i pomoc społeczną 46 000 000 złotych. Na projekty edukacyjne otrzymaliśmy blisko 7 000 000 złotych, natomiast aż 83 000 000 złotych trafiły na projekty realizowane przez Powiatowy Urząd Pracy. Na cyfryzację zasobów geodezyjnych zdobyliśmy prawie 8 500 000 złotych. Powiat kupił działkę i opracował dokumentację, dzięki której możemy wybudować placówki opiekuńczo-wychowawcze. Tutaj też mamy się czym pochwalić, bo pozyskaliśmy 4 000 000 złotych.

**Powiat kielecki jest wciąż na podium w rankingu powiatów i gmin powyżej 120 000 mieszkańców, który prowadzi Związek Powiatów Polskich. Otrzymał także prestiżowe wyróżnienie „Super Powiat 2021”. Jak osiągnąć takie wyniki?**

– W rankingu ZPP wciąż pozostajemy na pozycji lidera. Eksperci co roku uznają, że nasz powiat jest najlepszym i najbardziej rozwojowym samorządem w kategorii powyżej 120 000 mieszkańców. Pozyskujemy pieniądze na wyposażenie i remonty szpitali, doposażamy jednostki oświatowe, podczas pandemii zapewnialiśmy szkołom dodatkowy sprzęt do pracy zdalnej. Wprowadziliśmy internetowy system umawiania wizyt na rejestrację samochodów czy systemy, które ułatwiają funkcjonowanie osobom niepełnosprawnym.

**Wspomina pan o inwestycjach. Termomodernizacja szpitala w Chmielniku czy nowoczesna pracownia tomografii komputerowej w PCUM w Kielcach to najważniejsze z nich?**

– Powiat kielecki został laureatem nagrody „Zdrowy Samorząd” za realizację programu „Powiat kielecki przyjazny dla mieszkańców w ograniczaniu skutków niepełnosprawności”. Obecnie z programu korzysta ok. 400 osób. Z kolei w Szpitalu Powiatowym w Chmielniku przeprowadziliśmy komple-





Powiat kielecki jest wciąż na podium w rankingu powiatów i gmin powyżej 120 tys. mieszkańców

sową termomodernizację, której koszt wyniósł ok. 5 000 000 złotych. Zakupiliśmy także nową karetkę za 260 000 złotych. Do Powiatowego Centrum Usług Medycznych trafił jeden z najnowocześniejszych tomografów dostępnych na rynku. Wyróżnia go niska dawka promieniowania, dzięki czemu jest on bezpieczny dla pacjenta. Jego koszt to ponad 2 124 000 złotych. Sam tomograf kosztował 1 816 000 złotych. Dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej wyniosło 1 740 000 złotych, zaś środki powiatu kieleckiego – 383 000 złotych.

**Powiat uhonorował zasłużonych i honorowych mieszkańców. To wyróżnienia za pielęgnowanie tradycji, przywiązanie do wartości i budowanie wspólnoty z ludźmi?**

– Po raz pierwszy w historii powiatu Rada Powiatu przyznała tytuły „Zasłużonego dla Powiatu Kieleckiego” i „Honorowego Obywatela Powiatu Kieleckiego”. W pierwszej edycji otrzymali je zmarły samorządowiec i starosta Zbigniew Banaśkiewicz oraz niezwykła osobowość kultury regionu świętokrzyskiego Kazimiera Zapałowa. W drugiej edycji Honorowym Obywatelom został biskup Marian Florczyk,

zaś statuetka Zasłużonego trafiła do Józefy Buckiej. Poprzez nadawanie tytułów chcemy wyróżnić osoby, które mają istotny wkład w rozwój powiatu.

**Został Pan laureatem XIV edycji Nagrody Marszałka Województwa „Świętokrzyska Victoria” w kategorii „Osobowość”. Powiat kielecki znalazł się także wśród pięciu samorządów nominowanych w kategorii „Samorządność”. Jak Pan ocenia ten sukces?**

– Kapituła doceniła moją ponad 20-letnią pracę w życiu publicznym oraz zaangażowanie w niesienie pomocy Polakom zamieszkałym poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. „Popularyzator polskiej historii oraz inicjator wielu wydarzeń patriotycznych, który dba o tradycje naszego regionu i promuje je wśród mieszkańców. Reprezentuje jednostkę samorządu terytorialnego, która jest liderem wielu prestiżowych ogólnopolskich rankingów”, czytamy w uzasadnieniu. Zostałem uhonorowany odznaką działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych oraz uhonorowany przez prezydenta Andrzeja Dudę Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości. Doceniono także moją wieloletnią służbę publiczną, popularyzację i upowszechnianie wartości patriotycznych i obywatelskich, za niezłomność w odkrywaniu prawdy historycznej i za zasługi na rzecz światowej Polonii. Byłem inicjatorem wielu przedsięwzięć ku czci Żołnierzy Wyklętych.

**Jako starosta dużo zrobił Pan dla gminy Miedziana Góra. Jakie drogi zostały tutaj wyremontowane?**

W 2019 roku w miejscowości Ćmińsk powiat przebudował drogę. Jej koszt to ponad 133 000 złotych, a kwotę podzieliły między siebie samorządy powiatu i gminy. W 2020 roku mieszkańcom gminy i powiatu oddaliśmy do użytku ulicę Laskową w Kostomłotach Drugich. Pojawił się m.in. bezpieczny chodnik dla pieszych. To ważne, bo korzystają z niego będąc dzieci w drodze do szkoły. Przebudowa drogi o długości 2,3 kilometra kosztowała 5 423 000 złotych, połowa kwoty to dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Wkład gminy wyniósł 1 300 000 złotych, zaś wkład powiatu to 1 443 000 złotych. Do rządowego programu złożyliśmy wniosek na kolejną inwestycję i się zakwalifikowaliśmy. Będzie to przebudowa drogi wraz z chodnikiem w miejscowości Przyjmo–Bobrza, o łącznej długości 2,64 kilometra. Wartość zadania to ponad 4 834 000 złotych. Tutaj również gmina i powiat dokładają po 966 000 złotych. W planach mamy wykonanie rozbudowy drogi powiatowej wraz z chodnikiem na odcinku Podgród–Ćmińsk, przy ulicy Wykień. Odcinek ten liczy 267 metrów, a koszt całego zadania zamknie się w 1 107 000 złotych. Tu gmina i powiat dokładają się po ponad 221 000 złotych. W gminie powstaną także dwa przejścia dla pieszych w miejscowościach Porzece i Tumlin Wykień. Wartość obu zadań to 495 000 złotych, gdzie gmina i powiat dołożą po 67 500 złotych. Warto wspomnieć, że do druhów z OSP w Miedzianej Górze trafił także nowy sprzęt ratowniczy – deska ortopedyczna, szyna usztywniająca Kramera i torba PSP R1. Zakupiony ekwipunek posłuży nie tylko strażakom ochotnikom, ale wszystkim mieszkańcom gminy i powiatu. Odpowiedni sprzęt jest niezwykle potrzebny druhom i daje znacznie większe możliwości działania w sytuacjach kryzysowych. ■

# Na zdrowie seniorom

**W trosce o zdrowie i dobre samopoczucie najstarszych mieszkańców naszego województwa zaplanowano pilotażowy projekt z zakresu polityki senioralnej.**

Lata 2023–2027 upłyną pod znakiem wsparcia dla seniorów. W tym okresie zostaną zrealizowane bowiem działania mające na celu ułatwienie codziennego funkcjonowania czy pomoc w dbaniu o zdrowie. Samorząd województwa

dualne potrzeby swoich mieszkańców każda z gmin partnerskich ustali, co w ramach projektu należy dla nich zrobić. Dla aktywnych seniorów będą to zabiegi rehabilitacyjne, wyjazdy na baseny, zajęcia sportowe, ale także zajęcia edukacyjne lub rozwijające pasje i hobby czy dostęp do badań. Dla tych mniej aktywnych przewidziano usługę opiekuńczą – podaje wójt Damian Sławski.

Projekt będzie finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, a nadzorować jego realizację ma Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej.

## LISTOPAD SENIORÓW

Zainicjowanie prac nad projektem to jednak nie jedyne wydarzenie poświęcone seniorom w listopadzie. W tym miesiącu obchodziliśmy bowiem Ogólno-

Halina Okła, Robert Okła, Jan Reczyński, Piotr Rywacki, Karolina Chrzan, Agata Tymborowska, Patrycja Frydrych, Michał Tymborowski, Jan Chrzan i Filip Gonciarz – najmłodszy uczestnik. W ceremonii rozdania nagród udział wzięła wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik.

Po emocjonującej fizycznej rozgrzewce przyszedł czas na wysiłek umysłowy. Zdrowy duch jest tak samo ważny jak zdrowe ciało, dlatego zgromadzeni na obchodach uczestnicy wzięli udział w wykładzie Marka Pilcha, który zachęcał seniorów do różnorodnych aktywności fizycznych. Po wykładzie przyszedł czas na uniesienia artystyczne. Sceną zawładnęli uwielbiani przez teatralną publiczność Beata Pszeniczna i Dawid Żłobiński. Na-



Inicjacja prac nad projektem zbiegła się w czasie z obchodami wyjątkowego święta - Ogólnopolskiego Dnia Seniora

świętokrzyskiego będzie wspierał lokalne samorządy w działaniach, które pomogą najstarszym mieszkańcom w rozwiązaniu trudności dotyczących m.in. dostępu do usług medycznych, badań czy opieki. Spotkanie w sprawie szczegółów realizacji wytycznych zawartych w projekcie odbyło się 8 listopada, a udział w nim wzięli marszałek województwa Andrzej Bętkowski i wicemarszałek Renata Janik, którzy podpisali listy intencyjne z gospodarzami gmin przystępujących do projektu, w tym z gminą Miedziana Góra.

– Z informacji przekazanych na spotkaniu wiemy, że w oparciu o indywi-

polski Dzień Seniora. Tegoroczna edycja była nad wyraz aktywna. Ambasadorem i gościem specjalnym wydarzenia został Marek Pilch – współorganizator i koordynator Ogólnopolskich Senioraliów, współautor programu „Senior w ruchu” oraz współtwórca licznych projektów inicjowanych przez czasopismo „Głos Seniora”. Obchody tegorocznego Dnia Seniora rozpoczęły się... z marszu, a dokładniej od Międzypokoleniowego Marszu po Zdrowie. W zmaganiach z czasem i leśnymi ścieżkami udział wzięli zarówno najstarsi, jak i nieco młodszy mieszkańcy naszej gminy. Na podium stanęli: Małgorzata Kaniewska, Halina Chrzan,



Uczestniczki Międzypokoleniowego Marszu po Zdrowie

grodzieni gromkimi brawami ustąpili miejsca Wiktorii Michcie – śpiewającej artystce i laureatce wielu muzycznych konkursów. Zwieńczeniem obchodów Dnia Seniora był słodki poczęstunek.

– Gratuluję zawodnikom i uczestnikom dzisiejszego wydarzenia i dziękuję organizatorom wydarzenia, czyli Stowarzyszeniu „Aktywny Ćmińsk” oraz wspierającej wydarzenie przychodni Asmedica, której pracownicy byli na miejscu i dokonywali pomiarów parametrów życiowych uczestników. Dziękuję też OSP Ćmińsk, której druhowie ochotnicy jak zawsze niezawodnie czuwali nad zabezpieczeniem trasy, a także bezpieczeństwem zawodników. Liczę, że spotkamy się za rok – powiedział wójt Damian Sławski.

Organizatorami atrakcji były: Stowarzyszenie „Aktywny Ćmińsk”, krakowskie Stowarzyszenie MANKO, gmina Miedziana Góra, KGW „Aktywne Babczki”, Gminna Biblioteka Publiczna w Miedzianej Górze oraz Rada Sołecka Ćmińska Rządowego. ■ (MB)

# Sztandar

**Uroczyste przekazanie sztandaru nastąpiło 12 listopada. Wzięło w nim udział wielu znamienitych gości.**

Na uznanie i szacunek ze strony lokalnej społeczności zdecydowanie zasłużyli strażacy z OSP w Bobrzy. W ramach podziękowania za lojalną służbę na rzecz mieszkańców drухowie otrzymali sztandar. Jego nadanie odbyło się podczas specjalnie zaplanowanej uroczystości, podczas której nie zabrakło mszy świętej w intencji strażaków i uroczystego odśpiewania hymnu Polski. Przemówienie inauguracyjne wygłosił wójt gminy Miedziana Góra Damian Sławski, który serdecznie przywitał zgromadzonych tłumnie gości. Przekazania sztandaru na ręce prezesa bobrzańskiej OSP Rafała Banasia dokonał wiceprezes zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Wiesław Woszczyna. Należy podkreślić, iż sztandar jest darem ufundowanym przez przedstawicieli sołectwa Bobrza. Podczas spotkania pojawili się znamienici goście i nie zabrakło wzruszających momentów.

W uroczystości udział wzięli: senator Krzysztof Słoń, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej bryg. Mariusz Góra, wiceprezes zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP



Przekazanie sztandaru na ręce prezesa OSP w Bobrzy Rafała Banasia

RP Wiesław Woszczyna, radni gminy Miedziana Góra, delegacje z jednostek OSP z Kostomłotów Drugich, z Miedzianej Góry, Chańczy, Promnika, Kielc-Niewachłowa oraz przede wszystkim mieszkańcy. Jednak msza, hymn i podziękowania dla drухów to nie wszystko. Odbyła się także ceremonia wręczenia medali i odznaczeń przyznawanych przez ZOSP RP. Odznaczenia za „Zasługi dla pożarnictwa” – srebrne medale – otrzymali drухowie Adam Kijewski (OSP Bobrza) oraz Andrzej Salwa (OSP Miedziana Góra). Brązowym medalem uhonorowany został Rafał Wiórek (OSP Miedziana Góra), zaś odznaka „Strażak Wzorowy” powędrowała do druha Wojciecha Wesołowskiego, również z OSP Miedziana Góra.

Do wszystkich odznaczonych popłynęły podziękowania i gratulacje, a całemu OSP Bobrza życzone samych udanych akcji. Nowy sztandar niechaj zagrzewa ich do boju z niszczycielskimi żywiołami i stanie się symbolem życzliwego wsparcia ze strony wdzięcznych mieszkańców. ■ (red)

# Wyróżniony

**Zakończył się plebiscyt dziennika „Echo Dnia” pt. „Mała Ojczyzna – duża sprawa” W pierwszej piątce najlepiej ocenianych radnych w powiecie kieleckim znalazł się radny gminy Miedziana Góra – Łukasz Woźniak.**

To pierwsza kadencja Łukasza Woźniaka, a już okraszona sukcesem. Trzecie miejsce w plebiscycie „Echa Dnia” to nie tylko powód do dumy, ale przede wszystkim wyraz zaufania, jakim darzą radnego mieszkańcy naszej gminy. – Dziękuję wszystkim, którzy oddali na mnie głos w plebiscycie na najsukuteczniejszego radnego powiatu świętokrzyskiego. Tym razem stanąłem na trzecim miejscu podium. Dzięki takim chwilom człowiek dostaje nowej energii i umacnia się w przekonaniu, że to co robi, ma sens – powiedział Łukasz Woźniak. A jest za co doceniać.



Łukasz Woźniak z wyróżnieniem na gali Echa Dnia

Radny Woźniak zasiada w dwóch komisjach: Zdrowia, Oświaty i Spraw Społecznych oraz Inwestycji. Interesuje go poprawa warunków życia lokalnej społeczności. Jest bardzo aktywny w mediach społecznościowych, na jego profilu na Facebooku „Łukasz Woźniak – Radny Rady Gminy Miedziana Góra” znajdziemy nie tylko informacje na temat aktualnych wydarzeń, ale także relacje z przeprowadzonych interwencji dotyczących m.in. dodatkowych przejść dla pieszych czy wymiany kanalizacji. W ostatnim roku, dzięki aktywnej działalności radnego udało się zrealizować szereg inwestycji, w tym wymianę wodociągu na ulicy Wyrowce (aktualnie w trakcie prac) czy budowę chodnika przy drodze 74. Jednak to nie wszystkie wyzwania, przed jakimi stanął radny z naszej gminy. Dzięki pozyskanym dotacjom miedzianogórską ziemię czeka jeszcze modernizacja dróg w ramach programu „Polski Ład” oraz rozbudowa kanalizacji. Będzie co robić, tym bardziej że poza obowiązkami na rzecz lokalnej społeczności radny pracuje jako kontroler jakości. Ponadto od dwudziestu lat jego głowę i ręce zaprzęta także jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Ćmińsku, gdzie jest naczelnikiem. Prywatnie Łukasz Woźniak spełnia się jako mąż i ojciec dwóch córeczek. Ukończył Wyższą Szkołę Administracji Publicznej, w wolnych chwilach z pasją oddaje się pszczelarstwu i wędkarstwu. ■ (MB)



*niepodległa*

POLSKA  
STULECIE ODZYSKANIA  
NIEPODLEGŁOŚCI

# #Miedzianogórski Tydzień dla Niepodległej

**Było podniośle, poważnie, ale też sportowo i ...wybuchowo! Obchody Święta Niepodległości już za nami, pora więc na małe podsumowanie.**

Tegoroczne obchody Święta Niepodległości w naszej gminie były pełne emocjonujących przeżyć. Nie zabrakło warsztatów, marszów i koncertów. Jedną z największych atrakcji bez wątpienia była inscenizacja historyczna, której towarzyszyły elementy pirotechniczne.

## CZYM SKORUPKA ZA MŁODU...

Podczas tygodnia świętowania każdy mógł otrzymać potężną dawkę wiedzy historycznej. Uczniowie szkół podstawowych w Porzeczcu i Kostomłotach Drugich oraz mieszkańcy wzięli udział w warsztatach edukacyjnych o tematyce patriotycznej,



Lekcja żywej historii w Szkole Podstawowej w Kostomłotach Drugich

podczas których usłyszeli pieśni patriotyczne, recytowaną poezję oraz wykłady o polskich symbolach narodowych. Zwieńczeniem zajęć było wykonanie przez uczestników kokard oraz flag narodowych, które następnie zostały ofiarowane uczestnikom podczas uroczystych obchodów Święta Niepodległości. Organizatorami warsztatów byli: Gminna Biblioteka Publiczna w Miedzianej Górze, Koło Gospodyń Wiejskich „Bobrzanki” oraz Klub Seniora „Złote Lata”.

## SZABLE W DŁOŃ!

Wzmocnieni wiedzą mieszkańcy naszej gminy mogli oddać się kolejnym atrakcjom związanym z Miedzianogórskim Tygodniem dla Niepodległej – projektem realizowanym przez Gminną Bibliotekę Publiczną w partnerstwie z gminą Mie-

dziana Góra oraz Kołem Gospodyń Wiejskich „Bobrzanki”. Jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów w programie obchodów była inscenizacja historyczna. Członkowie Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych 4 Pułku Piechoty Legionów przedstawili niepodległościowe stracia na polu walki, a poza nimi pojawiły się też patrole konne, frontalne ataki i widowiskowe ostrzały artyleryjskie. W inscenizacji wzięło udział ponad 40 rekonstruktorów! Wójt Damian Sławski podkreślił edukacyjny charakter przedsięwzięcia: – Tego typu inscenizacje pozwalają zobrazować sobie, jak mogło wyglądać pole bitwy, sztab dowództwa czy codzienne życie zwyczajnego żołnierza w tamtych trudnych, wojennych czasach – skomentował wóldarz.

## HISTORIA ZAWSZE ŻYWA

Gdy opadł wojenny kurz, a po warsztatach pozostały piękne wspomnienia, we wszystkich szkołach na terenie naszej gminy odbyły się lekcje żywej historii. Zajęcia, których te-



Warsztaty na temat symboli narodowych



Inszenizacja historyczna w Bobrzy

matem przewodnim była „Polska Siła Zbrojna 1917–1918”, przeprowadzili członkowie Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej pod przewodnictwem Zbigniewa Kowalskiego, mieszkańca naszej gminy. Uczniowie mieli okazję zapoznać się z historią uzbrojenia, rynsztunku czy umundurowania. Podczas zajęć każdy mógł przymierzyć mundur legionowy czy wziąć do ręki karabin i poczuć się przez chwilę jak żoł-

nierz legionów Józefa Piłsudskiego. – Taka formuła przekazywania wiedzy zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów, co doskonale widać po reakcjach, kiedy omawiamy poszczególne rodzaje broni czy obrazujemy konkretne wydarzenia, gdy ta broń była używana przez młodych ludzi, często niewiele starszych od uczniów zebranych na naszych żywych lekcjach – powiedział Zbigniew Kowalski.

### SŁOWNIKI W DŁOŃ!

By wygrać bitwę, należało się solidnie przygotować. W grę wchodziły mięśnie i... szare komórki. Możliwości tych ostatnich można było wykazać w Centrum Sportów Masowych w Ćmińsku. Udział w I Miedzianogórskim Dyktandzie na Święto Niepodległości wzięli m.in. senator Krzysztof Słoń.



I Miedzianogórskie Dyktando na Święto Niepodległości

Wśród zawodników nie zabrakło przedstawicieli władz gminy, placówek edukacyjnych i stałych czytelników biblioteki w Miedzianej Górze. Tekst dyktanda stworzył nauczyciel Szkoły Podstawowej w Ćmińsku, przewodnik turystyczny i autor profesjonalnego przewodnika – Grzegorz Szlefarski. Treść odnosiła się do wydarzeń rozegranych na terenie naszej gminy i kielecczyny w latach 1918–1922. W gramatycznej potyczce zwyciężył Marek Słoń – mieszkaniec naszej gminy. Zmagania uprzyjemnił występ artystyczny uczniów Szkoły Podstawowej w Kostomłotach Drugich. – Dziękujemy wszystkim uczestnikom dyktanda za podjęcie wyzwania, rywalizację, integrację, a w szczególności za włączenie się w inicjatywę Gminnej Biblioteki Publicznej w Miedzianej Górze i Urzędu Gminy. Spotkajmy się i aktywnie uczestniczymy w obchodach Święta Niepodległości także za rok! – powiedziała dyrektorka biblioteki Agnieszka Opala.

### MARSZ, MARSZ DĄBROWSKI

Walczyło ciało i szare komórki. Przyszedł zatem czas na coś dla ducha. Dlatego też obchody 11 listopada rozpoczęły się od odprawionej w intencji ojczyzny mszy świętej w parafii Kostomłoty. Uroczysty charakter wydarzenia podkreśliła obecność pocztów sztandarowych OSP z Kostomłotów Drugich, Miedzianej Góry oraz z Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich. Po zakończonym nabożeństwie uczestnicy przemarszerowali na plac przed Urzędem Gminy, gdzie rozpoczęły się uroczyste obchody pt. „Spotkajmy się pod biało-czerwoną”. Nie mogło zabraknąć odśpiewania hymnu narodowego, prze-

mówień oraz składania wieńców pod pomnikiem przez oficjalne delegacje, w tym m.in. biura poseł Anny Krupki. Uroczystość zwieńczył koncert w wykonaniu Samueli Modzelewskiej oraz Przemysława Sękowskiego. Wartę honorową przy pomniku pełnili członkowie Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych 4 Pułku Piechoty Legionów. Było wzruszająco, poważnie i ... smacznie. Na wszystkich uczestników czekała bowiem ciepła herbata oraz tradycyjna, wojskowa grochówka. Czego chcieć więcej? Zdecydowanie ruchu! Dlatego też 11 listopada o godzinie 11:30 z placu przed Urzędem Gminy na miedzianogórskie szlaki wyruszyło aż 52 śmiałków. Najmłodszy miał 7 lat, najstarszy 73. Rajd patriotyczny stanowił ostatnie wydarzenie Miedzianogórskiego Tygodnia dla Niepodległej. Prawie 14-kilometrowy spacer prowadził znany już przewodnik świętokrzyski Grzegorz Szlefarski. Trasa wiodła m.in. przez cmentarz w Kostomłotach Drugich, gdzie przybliżona została postać księdza Janusza Przyleckiego, ps. „Pesa”. Meta rajdu znajdowała się pod Murem Oporowym w Bobrzy, tam na wszystkich czekała gorąca herbata, kiełbaski i słynna grochówka – tym razem bobrzańska.



Główne obchody Święta Niepodległości na placu przed Urzędem Gminy

Wydarzenia w ramach obchodów Święta Niepodległości zostały dofinansowane ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022 w ramach Rządowego Programu Dotacyjnego „Koalicje dla Niepodległej”.

### TRADYCYJNIE W ĆMIŃSKU

Zgodnie z wieloletnią tradycją obchody narodowego Święta Niepodległości szczególnie upamiętniła społeczność lokalna z Ćmińska. Rozpoczęły się one mszą świętą odprawioną w intencji ojczyzny. Po nabożeństwie uczestnicy prowadzeni przez harcerzy niosących flagę biało-czerwoną udali się na Plac Trzech Krzyży. Po odśpiewaniu hymnu odbył się Apel Poległych, był też czas na przemówienia oraz składanie wieńców. Uroczystość zakończyła się przemarszem harcerzy z flagą na cmentarz w celu oddania czci bohaterom walki o ojczyznę.

Tak wyglądały obchody narodowego Święta Niepodległości w naszej gminie. Po raz kolejny mieszkańcy włożyli ogrom wysiłku w to, by historia o bohaterach walki o niepodległą Polskę nie została zapomniana. Wspólnie śpiewaliśmy, wzruszaliśmy się i rozmawialiśmy o tym, co najważniejsze: wolności słowa i myśli. ■ (MB)

# Jarmark Bożonarodzeniowy

**Nie zabrakło tradycyjnego rękodzieła, ozdób choinkowych i regionalnych przysmaków. Na najmłodszych czekała moc atrakcji, pojawił się nawet święty Mikołaj!**

Po raz pierwszy, ale na pewno nie ostatni mieszkańcy Miedzianej Góry bawili się na Jarmarku Bożonarodzeniowym przed Urzędem Gminy. Zgromadzeni na imprezie goście zdecydowanie nie mogli narzekać na nudę! Oprócz kra-

święteczne iluminacje, a nastrój zrobił się prawdziwie bajkowy.

– To był wyjątkowy jarmark i nie tylko dlatego, że pierwszy raz został zorganizowany w naszej gminie. W przeciągu jednego tygodnia dzięki zaangażowaniu bardzo wielu osób zorganizowaliśmy wspaniałe wydarzenie, dzięki któremu wszyscy poczuliśmy świąteczną atmosferę. Podziękowania należą się wszystkim mieszkańcom gminy Miedziana Góra oraz gościom, którzy byli z nami! Bez was ten jarmark nie miał prawa się udać. To właśnie wasza obecność, rozmowy z bliskim i śmiech dzieci sprawiły,



pięknymi ozdobami i biżuterią pojawiło się mnóstwo atrakcji dla najmłodszych. Mnóstwo zabawek i przede wszystkim żywe zwierzęta, w tym owieczki, króliki i przesympatyczny kucyk wywoływały na twarzach dzieci największe uśmiechy. Podobnie jak święty Mikołaj, który wpadł na Jarmark z niezapowiedzianą wizytą. Odwiedziny świątecznego gościa miały związek z finałem drugiej edycji akcji pt. „Bajki na Mikołajki”. Mikołaj przywiózł ze sobą sanie pełne najpiękniejszych książek dla prawie czterystu najgrzeczniejszych dzieci, czym podbił nie tylko serca obdarowanych, ale także ich rodziców. To jednak nie koniec atrakcji, jakie przygotowali dla mieszkańców organizatorzy jarmarku. Było ognisko, grzaniec i animacje. Punktualnie o 16:00 zapłonęły

Wśród zgromadzonych na placu gości, mogliśmy spotkać m.in. starostę kieleckiego Mirosława Gębskiego

iz było to iście świąteczne wydarzenie. Dziękuję wam za to bardzo mocno! – mówił wójt Damian Sławski.

Bożonarodzeniowy nastrój uzupełnił koncert artystów Studia Wokalnego „Awokado” oraz zespołu Belfersing, którzy zaśpiewali w remizie OSP w Miedzianej Górze. Ponad sto osób w skupieniu wysłuchało i wspólnie wykonało najpiękniejsze polskie kolędy. Organizatorem koncertu była Gminna Biblioteka Publiczna w Miedzianej Górze.

Jarmark okazał się sukcesem. Wśród gwaru, śmiechu i okrzyków radości wyraźnie dało się odczuć atmosferę radosnego oczekiwania na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia. ■



© Izabela Podstawka



## Słowa niczym polne kwiaty

**Ludowi artyści są w stanie pokazać piękno miejsca, z którego pochodzą lub w którym mieszkają. Potrafią uchwycić ducha swoich miejscowości i charakterystyczne cechy otaczających ludzi. Te rzadkie umiejętności posiadała też Józefa Bucka.**

Gdy twórczość rodzi się z miłości do własnej ziemi i tradycji; gdy u jej podstaw leży wrażliwość na piękno przyrody i na drugiego człowieka; gdy wreszcie czas i okoliczności są sprzyjające, nie może być inaczej – powstaje sztuka ludowa. Józefa Bucka jest artystką ludową z krwi i kości, a urodę ziemi świętokrzyskiej pokazuje w każdym elemencie swojej twórczości.

Spotykamy się już kolejny raz. Mieszkanca Kostomłotów Drugich opowiada o kolejach życia i o tym, co znaczy dla niej robienie wieńców, pisanie poezji czy występy sceniczne z gwarowymi gadkami. Towarzyszy jej mąż, bratnia dusza. Józefa Bucka wymyka się chyba wszystkim stereotypom, z jakimi może się kojarzyć ludowa artystka. Jest niezwykle uważna, trafne spostrzeżenia ubiera w plastyczne opisy, dzięki czemu od razu widać obraz, jaki chce przekazać. Precyzja to jej cecha rozpoznawcza nie tylko w warstwie językowej – w nagrany kilka lat temu filmie dokumentalnym prezentuje proces wicia wieńca dożynkowego i trudno nie wyjść z podziwu, jak jej ręce potrafią być sprawne i zwinne.

### SŁOWO

Należy do pokolenia dorastającego w powojennej Polsce i pamięta trudy życia na wsi w kraju ogarniętym zniszczeniem, biedą i niedostatkiem. Gdy była młodą panią, zatrudniła się jako goniec w ówczesnym Biurze Konstruktoryjnym w Kielcach. – Jak szłam do pracy jako szesnastoletnia dziewczyna, przeżywałam katongi, żeby nie powiedzieć czegoś w gwarze. Od razu słyhać było nieprzyjemne uwagi – wspomina. W tamtych latach niechęć do ludowych tradycji dotykała niemal wszystkich mieszkańców wsi, szczególnie zaś tych

migrujących do miast. Trudności przeżywali też uczniowie posługujący się gwarą na co dzień w domach – nauczyciele w szkołach upominali ich, by używali polskiego języka ogólnego, a nie „wiejskiego”, który stał się powodem do wstydu. – Takie czasy, że nie było możliwości, by kultywować starą mowę. To drzemało w ludziach i teraz dzięki działalności domów kultury, klubów seniora czy kół gospodyń wiejskich na nowo rozkwitają dawne tradycje – dostrzega pani Józefa.

Swobodnie posługuje się świętokrzyską gwarą i startuje w konkursach gwarowych. W najsłynniejszym z nich – tym odbywającym się w Bukowinie Tatrzańskiej, ogólnopolskim – zajęła kilka lat temu drugie miejsce. Podczas zeszłorocznego przeglądu gwary świętokrzyskiej „Toto nase ludowe godanie” z gadką „Dziód i wróż” zajęła drugie miejsce, zaś w tym roku na tej samej imprezie jej gadkę o czarownicy i pła-netniku uhonorowano miejscem pierwszym. Treść każdego prezentowanego opowiadania to jej autorskie dzieło. Skąd inspiracja? – Moja babcia kiedyś opowiadała, że pła-netnik trzyma nawałnicę na powrózkach, na postronkach, żeby nie spadła. Jeśli pła-netnik upadnie, to nieszczęście i on musi cały czas uciekać przed taką burzą, ponieważ pierony (czyli pioruny w gwarze – przyp. red.) za nim latają – tłumaczy ze śmiechem. – Mało osób zna tę historię, a mnie się przypomniało, jak babcia ją opowiadała – podsumowuje. Dla starszego pokolenia to właśnie wspomnienia z dzieciństwa, niegdysiejsze opowiadania dziadków i bajania sąsiadów stanowią inspirację do tworzenia prozy i poezji ludowej oraz scenariuszy inscenizacji. Wygłoszone w gwarze brzmią niepowtarzalnie, mają urok i są pełne magii, czyli tego, czego w świętokrzyskiej krainie jest pod dostatkiem.

### RĘKODZIEŁO

– Kiedyś za dziecinnych lat w mojej wsi na koniec żniw mieszkańcy brali taki miądel, stroili go i zanosili do gospodarza, on poczęstował ich i trunkiem, i plackiem, i jakimś kawałkiem kiełbasy. Ludzie się bawili, zaraz znalazły się skrzypce albo akordeon i zabawa trwała czasem do rana. Takie to były dożynki – snuje wspomnienia pani Józefa. Pamięta, że pierwsze wieńce dożynkowe, jakie w ogóle widziała w naszych stro-



Józefa Bucka ze statuetką Zastużony dla Powiatu Kieleckiego przyznaną w październiku 2022 roku przez starostę kieleckiego

nach, były po prostu... szare. Nie tylko nie miały koloru, choć przecież ziemia świętokrzyska słynie z wielobarwności – brakowało również eleganckiego zwieńczenia. Gdy Józefa Bucka zaczęła wic wieńce, nadała im właśnie koloru, a z czasem wymyśliła rozwiązanie stosowane dziś w wielu gminach Polski – podwójny, mięsisty krzyż znajdujący się u szczytu wieńca. W wiciu nie wykorzystuje w ogóle kleju, stawiając w zamian na odpowiednie przygotowanie zbóż, traw i kwiatów. Dzięki jej wiedzy popartej wieloletnimi doświadczeniami wie już, co zrobić, by poszczególne elementy nie wyschły zbyt szybko i się nie połamały, by się nie sypały i jednocześnie nie były zbyt wilgotne. – Praca wielu rzeczy uczy, podsuwa nam nowe wnioski. Sami znajdziemy wyjście jak nie tędy, to tamtędy, i zrobimy tak, żeby było lepiej – opowiada artystka. W wiciu wieńców osiągnęła już taki poziom, że spokojnie może – i chce! – uczyć innych. Szerokim echem obili się informacje o jej sukcesach na dożynkach powiatowych, wojewódzkich i prezydenckich. Dziś często jest zapraszana na warsztaty rękodzieła ludowego i spotkania, podczas których chętnie dzieli się wiedzą i umiejętnościami. Choć nie zawsze starcza jej sił, zachęca ludzi, szczególnie młodsze pokolenie, by uczyli się ludowych tradycji. Z pomysłem zrobienia pod jej kierownictwem wieńca przez dzieci i młodzież





też kolorowe, bogato zdobione palmy wielkanocne i misterne kwiaty z bibuły. O tym, jak bardzo nietuzinkowe są to przedmioty, niech świadczy fakt, że zachwycają się nimi zarówno dzieci, jak i dorośli. Wyjście do kościoła w Niedzielę Palmową z wykonaną przez Józefę Bucką palmą zapewnia zaciekawione spojrzenia, przyjazne zaczepianie i rozmowy o tym, gdzie takie чудо można dostać albo jak je zrobić. Przyjemność sprawia przyglądanie się każdemu elementowi, z którego składa się palma. To takie małe dzieło sztuki.

### DZIELENIE SIĘ

W październiku Józefa Bucka została uhonorowana tytułem „Zasłużony dla powiatu kieleckiego”. Nagrodę odbierała razem z biskupem pomocniczym diecezji kieleckiej Marianem Florczy-



Józefa Bucka przy zwyciężkim wieńcu na dożynkach wojewódzkich w 2021 roku

z naszej gminy, a także ich rodziców, nosi się już od jakiegoś czasu. – Tu trzeba się dzielić, przekazywać młodym wiedzę, żeby im było lżej, a zarazem żeby została tradycja – wyjaśnia pani Józefa ideę przekazywania pałeczki. – To nieprawda, że oni nie chcą – spostrzega i zaraz dodaje: – Wiadomo, że nie wszyscy się zaangażują, ale pewna grupa dzieci się znajdzie. Już parę lat temu byłam na dożynkach z dziesięcioma dziewczynkami i jednym chłopcem. Dziś to młodzież, ale bardzo miło wspomina tamten wyjazd. No i z powrotem znajdziemy dzieci, które się zainteresują – zapowiada z przekonaniem.

Obok wieńców pani Józefa tworzy

kiem. – Nie dlatego coś ciekawego robimy, czy rękodzieło, czy coś pisanego, żeby gdzieś zabłysnąć, tylko dlatego, że się to kocha i chce się innym zrobić przyjemność, przysługę; żeby coś zobaczyć, coś przypomnieć z dawnych lat – tłumaczy. Wyróżnienie stanowi wspinały dowód uznania władz powiatu za całokształt pracy, którą wkłada w krzewienie tradycji i sztuki ludowej. To jednak sukces częściowy. Gdy pytam panią Józefę, co chciałaby przekazać ludziom, po namyśle odpowiada: „Zgodę i zrozumienie”. Te dwie wartości sprzyjają rozwojowi i tworzeniu, zapewniają też dobrą i bezpieczną atmosferę – a tak właśnie można się poczuć w towarzy-

stwie pani Józefy. Artystka zachęca też do dzielenia się wiedzą. – Chodzi o to, żeby ludzie zostawili potomnym to, co potrafią – precyzuje. – Żeby pokazywali, a nie zabierali ze sobą. Ci, którzy robią coś ludowego, powinni się tym dzielić – zaznacza.

Wiedza jest tym, co pozwala kontynuować tradycje, doświadczenie zaś umożliwia ich udoskonalanie i wprowadzanie innowacji. Nie jest tak, że ludowość się zatrzymała i żyje tylko w pokoleniu, które dziś powoli się wykrusza. I na wszelkie nowinki techniczne znajdują się gwarowe określenia, a powtarzane między ludźmi, choćby i ze śmiechem i przymrużeniem oka, mają szansę wejść do języka potocznego. Tak naprawdę gwara świętokrzyska lub chociaż jej elementy mogą i powinny być cechami rozpoznawczymi tutejszych mieszkańców. Zasługują na to, by były głośno powtarzane z dumą, a nie ze wstydem.

Od Józefy Buckiej dostaję tomik jej wierszy. Czytam w nim: „Gdzie spojrzę, to spojrzę / Wszędzie na około / W tej mojej ziemi / Dobrze mi – wesoło / Tu są moje ścieżki / Tu moje drożyny / Różne losy moje / Mój Boże jedyny (...) / I tak już zostanie / W radości i trosce / Tu jest serce moje / W mej rodzinnej wiosce (...)” (J. Bucka, „Tu zostanę”). Czytam ten tekst i przed moimi oczami stają takie obrazy: letnia pora i wody Sufragańca, w którym brodzą z bratem podczas przerwy w wycieczce. Widzę cichą Górę Jana, która w czerwcowy poranek w środku tygodnia pracy jawi się jak oaza spokoju. Widzę polanę w lesie w Ławęcznej, gdzie wieczorem odbywa się ognisko, a ludzie zgromadzeni wokół bawią się, śmieją i śpiewają. Widzę kobiety w Bobrzy, które z wprawą lepia pierogi i organizują atrakcje w swojej wsi, żeby wszyscy mogli poczuć wspólnotę. Widzę duży dom w Kostomłotach i rozległe podwórko z drzewami owocowymi – takie jak u mojego dziadka w Bodzentynie. Na podwórku jest starsza kobieta, której zręczne dłonie z wprawą wija zachwycające kształty z traw, zbóż i kwiatów. Obok niej stoi mężczyzna, jej mąż, który jest jej najlepszym przyjacielem i wsparciem w życiu oraz w artystycznej pracy. Józefa Bucka słowem maluje obrazy, a rękami utrwała to, co w naszej świętokrzyskiej ziemi najcenniejsze – bogactwo kolorów i kształtów. ■ (MW)

# Kto ojczyźnie swej służy,...

**sam sobie służy. Słowa Piotra Skargi mogą się wydawać dziś jakby mniej ważne, trochę zapomniane. Cóż, żyjemy w wolnym kraju, bez strachu mówimy po polsku, używamy polskich symboli.**

Wiele osób nie pamięta już, że kiedyś nie było Polski, a za mówienie w ojczystym języku, a nawet myślenie po polsku groziła śmierć lub więzienie. Mimo tego nasi przodkowie wielokrotnie udowodniali swoje przywiązanie do ojczyzny. Tak zrobił Marcin zwany Szurkiem, sołtys Bobrzy, który wraz z Mniowskimi walczył pod Grunwaldem.

## PIERWSZE ZRYWY

Podczas potopu szwedzkiego najeźdźca płądował wsie, grabił kościoły i zakłady hutnicze. Przekazy słowne opisują bohaterską obronę przed Szwedami na Górze Grodowej. Szwedzi zmyleni kaszą wystrzeloną zamiast amunicji odступili od oblężenia, zaś Polacy po przegrupowaniu rozgromili wroga w okolicy Ciosowej. Na pamiątkę bohaterskiej obrony w XVII wieku wybudowano jeszcze na Grodowej drewnianą kaplicę. W okolicy Ciosowej, Bugaja, Porzecza i Chełmiec 5 lutego 1656 roku korpus Arvida Wittenberga w trakcie cofania się z Kielc został zaatakowany przez chorągwie Stanisława Witowskiego oraz tutejszą zbrojną szlachtę i chłopów. Walki były krwawe, okolicę zasłały ciała poległych. Sukces Polaków głęboko zapisał się w miejscowej tradycji.

Po trzecim rozbiórze Polska zniknęła z map, ale nie zniknęła z serc ludzi. Zaborca austriacki czerpał dochody z tutejszych kopalń i zakładów hutniczych. Włodzimierz Kondaki opisując ten okres, wskazuje na patriotyzm lokalnych gwarków i przytacza pewną historię, gdy ci w obawie przed przywłaszczeniem dużej bryły rudy przez zaborcę woleli wrzucić do szybu kopalnianego osnę i całość zakopać.

## POWSTANIA NARODOWE

W czasach Królestwa Polskiego liczna ludność okazywała swoje przy-

wiązanie do ojczyzny. Kiedy tylko się dało, mówiono po polsku, uczono dzieci historii, śpiewano patriotyczne pieśni. W czasie powstania listopadowego nie rozgrywały się na tym terenie większe potyczki, jednak miejscowe zakłady opatrywały powstańców w broń, a okoliczna ludność okazała wielką ofiarność, zapewniając wyżywienie i zakwaterowanie. Do tworzącej się armii czynnej i Gwardii Ruchomej wstępowali także tutejsi mieszkańcy, walcząc później w kilku bitwach.

Kolejnym zrywem było powstanie styczniowe. W 1861 roku odbyła się pielgrzymka na Święty Krzyż, gdzie blisko 30-tysięczny tłum wziął udział w manifestacjach. Nastroje patriotyczne pielgrzymi przynieśli do swych wsi. W szeregi powstańców w 1863 roku wstąpiło wielu tutejszych ochotników, zasilając oddział Jana Rudowskiego oraz Józefa Andrzejewskiego

(syna lekarza górniczego z Miedzianej Góry). Z dokumentów wynika, że do powstania szli wszyscy – właścianie, kolonisci, gospodarze, parobcy, komornicy, bezrolni, robotnicy, „fabrykanci” – najczęściej z zakładów w Bobrzy, Światku, Umrze, a także służący, aptekarze, lekarze, np. Wacław Kotliński z Ćmińska. Mieszkańcy pomagali powstańcom jak umieli. Największa bitwa odbyła się na tym terenie 10 czerwca 1863 roku pomiędzy oddziałami Dionizego Czachowskiego oraz oddziałami moskiewskimi pułkownika Ehrenrota. Kilkogodzinną bitwę, która rozegrała się w obrębie zakładów w Bobrzy, na terenie Ćmińska oraz Tumlina, uznaje się za porażkę Moskali. Po ich stronie zginęło 11 oficerów oraz 98 podoficerów i szeregowych; rannych zostało 324 żołnierzy. Po stronie powstańców śmierć poniosło 10 osób, które pochowano dwa dni po bitwie na cmentarzach w Ćmińsku i Tumlinie. W bitwie pod Bobrzą brał udział Józef Jedynak, który jako pracownik zakładów w Barakach wyniósł do pobliskiej stodoły rannego Innocentego Nowakowskiego, późniejszego proboszcza w Ćmińsku

i Grzymałkowie. Jedynak przystał do oddziału Rudowskiego, który po bitwie odłączył się od głównych sił powstańczych. Po powstaniu musiał się ukrywać przed carskimi pościgami. Parając się napadaniem na rosyjskie dyliżanse, zasłużył sobie na miano Zbója Świętokrzyskiego lub Zbója Jeto. Pogrzeb Jedynaka w 1916 roku stał się okazją do manifestacji patriotycznej. Powstał wtedy także pomysł odbudowy krzyża, który stał na grobie powstańców, a został zniszczony na rozkaz gubernatora Iwanienki.

Po zakończeniu powstania zaczął się czas prześladowań, cenzury, niszczone groby powstańcze. Wielu straciło życie lub zostało zesłanych. W naszej okolicy powstało sporo legend, m.in. o ukrytej broni powstańczej. Wybitny regionalista i geolog Jerzy Fijałkowski uważał, że powstańcy znaczyli miejsca swych szlaków tajnym znakiem:


◀ Pana Jezusa z głową na lewym ramieniu, a nie jak zwykle na prawym lub w dół. Takie wizerunki na krzyżach spotkamy m.in. w Ćmińsku, Bobrzy, Kostomłotach oraz w Tumlinie.

Po powstaniu nadal żywe były uczucia patriotyczne. Wreszcie nadarzyła się

okazja, wybuchła rewolucja 1905 roku. Działania rewolucyjne w okolicy zapoczątkował strajk uczniów Męskiego Gimnazjum w Kielcach. 17-letni Włodzimierz Sienkiewicz z Ćmińska wręczył dyrektorowi tegoż gimnazjum petycję - uczniowie domagali się języka polskiego w szkole i polskich nauczycieli. Strajki rozlały się po okolicy. Na naszym terenie istniały już bojówki PPSu, które rozbrajały urzędników caratu, eliminowały szpicli, szerzyły hasła wolności dla robotników i chłopów. Wielu z bojowników zostało schwytanych, uwięzionych lub wysłanych na katorgę. Warto tu wspomnieć, że 1 stycznia 1906 roku Ćmińsk został otoczony. Kawaleria i policja z wozami pod dowództwem niejakiego Krzyżanowskiego zaczęła bić bezbronnych mieszkańców. Kilkanaście osób popędzono w mrozie do więzienia kieleckiego, z którego większość nie



wróciła. Po rewolucji zelżała cenzura, carat wprowadził m.in. tolerancję religijną. Powstawały przydrożne krzyże jak te w Wyrębie i Tumlinie.

Włodzimierz Sienkiewicz  założył w 1906 roku w swoim majątku w Ćmińsku szkołę folwarczną, przy której działał chór i teatr. W 1910 roku przygotowano dwa przedstawienia, wystawione potem w Teatrze Ludwika w Kielcach (obecnie Żeromskiego). Dochód przekazano na ratowanie zamku w Chęcinach. Sienkiewicz założył w Ćmińsku kółko rolnicze, kasę kredytową, sklepik spółkowy oraz Koło Macierzy Polskiej. Po powrocie z zesłania prowadził drukarnię w Kielcach. Po wybuchu pierwszej wojny światowej współpracował z komisariatami Rządu Narodowego i Polską Organizacją Narodową w Kielcach. Po 1918 roku działał m.in. w Towarzystwie Uniwersytetu Robotniczego, gdzie kierował sekcją artystyczną, która wystawiała swe sztuki w Teatrze Polskim w Kielcach oraz na świeżym powietrzu na Karczówce, w parku miejskim i Samsonowie. W czasie drugiej wojny światowej założył w leśniczówce Polanowskich w Tumlinie tajną drukarnię. Zmarł w 1945 roku.

## KU NIEPODLEGŁOŚCI

Gdy wybuchła pierwsza wojna światowa, a kadrówka w 1914 roku wkroczyła do Kielc, nastał czas radości i nadziei. Znów nie zawiedli okoliczni mieszkańcy. Wielu młodych zaciągnęło się do legionów. W dniu 19 sierpnia 1914 roku bataliony I, III, IV i V przemaszerowały z okolic Piekoszowa przez Miedzianą Górę do Tumlina, gdzie Józef Piłsudski zajął na swą kwaterę budynek organistówki. Przywieziona przez Walego Sławka wiadomość zmuszała sztab do podjęcia decyzji uznania zwierzchnictwa NKN-u lub dalszej walki partyzantycznej. Marszałek udał się w tym celu do Krakowa, a dowództwo przekazał Sosnkowskiemu. Legioniści przebywający w Tumlinie poświęcali czas na musztrę oraz odpoczynek. Po uzyskaniu rozkazu od marszałka 22 sierpnia około godziny 5 rano oddziały opuściły Tumlin i przez Miedzianą Górę i Kostomłoty przemaszerowały do Kielc. W czasie pobytu legionów w Kielcach na terenie naszej gminy wystawiano często strażę i posterunki, np. w Ćmińsku i Miedzianej Górze. Do legionów zaciągnęli się i walczyli o wolną Polskę m.in.: bracia Pytlewscy, trzej Łuszczewscy, Hampłowie, Gawrońscy, Antoni i Jan Zimniccy, Stanisław Fąfara, Stanisław Maj, niejaki Zacharski, Mateusz Miądzel, Józef Spera, Piotr i Michał Żelaźni, Toporek, Józef Kaczorek, Franciszek Lisowski. W 1915 roku teren ten do końca wojny zajęli Austriacy. W 1918 roku nastąpiła upragniona wolność, niestety po kilku latach ojczyzna znów była w potrzebie. W wojnie z bolszewikami 1920 roku udział wzięło kilkudziesięciu tutejszych ochotników i rekrutów. Wspomnieć tu należy o braciach Franciszku i Henryku Chybach z Bobrzy, legionistach, późniejszych posłach na sejm. Henryk dostał się do niewoli, przeszedł obozy w Murmańsku, Archangielsku i Petersburgu, aby w sierpniu 1921 roku wrócić do domu. Nasi przodkowie udowodnili nie raz, że „Ojczyznę kocha się nie dlatego, że wielka, ale dlatego, że własna”. ■

Grzegorz Szlefarski



Członkowie Kółka Rolniczego "Ćmińsk" zgromadzeni w liczbie 98 na zebraniu ogólnym dnia 18 marca 1917 roku uznając w Tymczasowej Radzie Państwa jawny i prawowity Rząd Narodowy mający położyć trwałe podstawy pod niepodległy i niezależny byt państwowy polski uchwalają jednogłośnie i zlecili prezydium złożyć Wysokiej Tymczasowej Radzie Państwa wyraz hołdu i przyrzeczenia bezwzględного posłuszeństwa oraz zakomunikować uchwały następujące.

Podwaliną każdego państwa i rządu jest siła zbrojna, obowiązkiem szczerym zaś obywatela - obrona krajowa swobod i praw narodu i kraju, przeto zgromadzeni pragną pospiesznego formowania wojska narodowego drogą powszechnego poboru i uznając za niedopuszczalne poddanie wojska polskiego pod inne rozkazy, jak Rządu Narodowego, jakim jest Tymczasowa Rada Państwa, osobę zaś przyszłego dowódcy sił zbrojnych narodu widząc w Komendancie Józefie Piłsudskim.

Uznając, że w niepodległym państwie rządy sprawować mogą tylko władze narodowe, wojskowe zaś rządy okupacyjne są dopuszczalne jedynie w podbitym kraju wrogin, zebranie uprasza Wysoką Radę Stanu o najszybsze mianowanie swych komisarzy i objęcie przez tychże całej administracji krajowej w pierwszej mierze szkolnictwa i zarządu dóbr narodowych oraz uregulowanie sprawiedliwej rekwiizycji ziemiopłodów i inwentarza na potrzeby wojska narodowego i przeżywnienie ludności miast polskich.

Uznając całą doniosłość oświaty w duchu narodowym zgromadzenie domaga się wprowadzenia przymusowego nauczania powszechnego oraz natychmiastowego i całkowitego objęcia spraw oświaty ludowej przez Radę Państwa.

Zebrani upraszają Wysoką Radę Państwa o przyspieszenie wprowadzenia w życie zreformowanej ustawy gminnej i utworzenie Rad Gminnych.

Zgromadzenie protestuje przeciw obsadzaniu posad w administracji dóbr państwowych przez ludzi obcych nam pochodzeniem, kulturą i mową oraz domaga się natychmiastowego oddania zarządu majątkiem narodowym w ręce Rady Państwa.

Ćmińsk, dn. 18 marca 1917 r.

Włodzimierz Sienkiewicz



J. J. J. J.

# Młodzi sportowcy

**Były szachy, trójbój siłowy i japońska sztuka walki. Czas na akrobatykę i motocykle. Do naszego cyklu dołączają Julia Gładysińska, Natalia Zapała i Piotr Mróz.**

## ARTYSTKA NA WYSOKOŚCI

Julia Gładysińska ma dopiero 10 lat, a już zasłynęła w sportowym świecie. Na co dzień uczy się w Zespole Szkół w Kostomłotach Drugich, a wolne od nauki chwile poświęca na akrobatykę, akrobatykę powietrzną na szarfach solo (aerial silks) oraz w duecie. Podczas tegorocznego Międzynarodowego



Julia swoją przygodę ze sportem rozpoczęła od akrobatyki sportowej

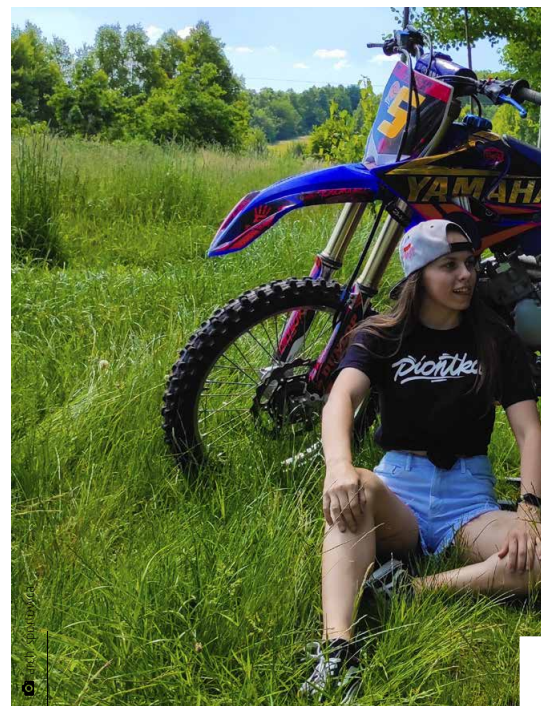
Festiwalu Tańca w Powietrzu w Poznaniu zajęła drugie miejsce. Podczas swej trzyletniej kariery w klubie „Przestrzeń Lotu” zdobyła 15 złotych medali, jeden srebrny i dwa brązowe. Jej najwięk-

szym sukcesem jest pierwsze miejsce podczas III Ogólnopolskiego Turnieju Tańca w Powietrzu w Lublinie. Ma za sobą występ pokazowy na Gali Mistrzów Aerial z najlepszymi aerialistkami z Polski. W tej chwili przygotowuje się do Mistrzostw Świata w akrobatyce, które odbędą się w Rzymie. Trenuje sześć razy w tygodniu. – Julia od zawsze była bardzo sprawna. Swoją przygodę ze sportem rozpoczęła od akrobatyki sportowej, ale kiedy w Kielcach pojawiła się możliwość ćwiczenia z szarfami, nie miałyśmy wątpliwości, że to coś dla niej – mówi mama Julii. – Układy mają artystyczny charakter. Zawodniczki oprócz popisu sprawności ruchowej muszą wykazać się umiejętnościami aktorskimi. Córka była już m.in. Barbie i Lagertą z Wikingów. Każda z postaci, w które się wciela, wymaga od niej zarówno przygotowania sportowego, jak i aktorskiego. To ogromne wyzwanie – dodaje mama zawodniczki. A co oprócz sportu interesuje Julkę? Lubi się uczyć angielskiego i hiszpańskiego, jednak jej największą pasją pozostają szarfy. Największym marzeniem jest występ w cyrku De Soleil.

## Z MIŁOŚCI DO BŁOTA I PIACHU

„Nazywam się Natalka Zapała z miłości do błota, piachu, kurzu zostałam motocyklistką” – tak na swoim profilu na Facebooku wita fanów Natalia. Ma 18 lat, na motocyklu szaleje od trzech, a pasją do jednośladów zarazili ją tata i brat. Po raz pierwszy na siodełko wskoczyła we wczesnym dzieciństwie. Ale miłość do motocykli przyszła dopiero trzy lata temu. Największym dotychczasowym osiągnięciem Natalii jest zdobycie Pucharu Południowej Polski Cross Country. W planach na przyszłość mierzy szeroko – ma nadzieję na sukces podczas Mistrzostw Świata. Jeździ z numerem piątym, od początku dla TK MotorsTeam. Jej koniki to enduro i cross country. W sezonie trenuje dwa razy w tygodniu. Ile godzin? Im więcej, tym lepiej! Co w tym sporcie jest dla niej najtrudniejsze? – Opanowanie własnych lęków. To jednak sport ekstremalny, wymagający zarówno dobrej kondycji fizycznej, jak i odporności psychicznej – mówi Natalia. – Mam lęk wysokości, a czasami trzeba pokonać naprawdę stromy zjazd. Parę metrów w dół, wszystko widać jak na dłoni. Strach jest ogromny, ale jesz-

cze większa jest satysfakcja z jego przewyciężenia – dodaje zawodniczka. To nie jest łatwa dyscyplina, zwłaszcza dla kobiet, zwłaszcza w Polsce. Motocyklistka nie ma jednak zamiaru się zatrzymać. A co poza treningami? – Kończę technikum, myślę o studiach związanych z reklamą. Ale na tę chwilę całym moim życiem są motocykle – przyznaje. Natalia jest bardzo aktywna w mediach społecznościowych. Na swoim profi-



Natalia na motocyklu szaleje od trzech lat, a pasją do jednośladów zarazili ją tata i brat

lu FB relacjonuje m.in. przebieg kolejnych zmagania. Mimo nowych sukcesów nie zapomina o swoich fanach. „Dziękuję wszystkim za mega atmosferę, doping i wsparcie!”, możemy przeczytać we wpisach zawodniczki. Oby tak dalej!

## NAJBARDZIEJ LUBIĘ ADRENALINĘ

On pasją do motocykli zaraził się... sam. Zaczynał od skutera, stopniowo przesiadał się na coraz mocniejszy sprzęt. W planach ma kolejną zmianę, tym razem na 125. Mowa o Piotrze Mrozie, 15-latkę z naszej gminy, który trzy lata temu swoje życie związał z motocyklami. Zaczynał powoli, ćwiczył na polach i łąkach. Doskonalił umiejętności, bo nic nie przychodziło łatwo. W pierwszych zawodach wziął udział w wieku 13 lat, zaś medale zaczął zdobywać w tym sezonie. Wśród nich ten najważniejszy – w Pucharze Polski Enduro, gdzie zajął trzecie miejsce. Droga do medalu jest jednak

wymagająca – treningi trzy razy w tygodniu, oprócz tego domowa siłownia. Piotrek gra też w piłkę nożną. Co najbardziej lubi w sporcie? – Adrenalinę. Poza tym motocykl, sport to moja pasja – wyznaje zawodnik. Ale za chwilę dodaje, że to jest trudny i wymagający sport. Trzeba mieć kondycję, wyćwiczone ręce i nogi. Dlatego oprócz tego dużo pracuje na siłowni. – To mnie wzmacnia i pozwala osiągać coraz lepsze wy-



niki – opowiada Piotr. Jakie ma plany na przyszłość? – Chciałbym się rozwijać. Progres widać, ale to dopiero początek. Mam cel i wiem, jak go osiągnąć. Wiem też, ile jeszcze pracy muszę w to włożyć – zaznacza. Jego postępy można śledzić na Instagramie – piotrek207. ■ (MB)

Piotr na zabytkowym motorze WSK, potocznej „wuesce”



FUNDACJA

## ...na Zielone Wzgórze

**W ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie „Aktywny Ćmińsk” dzieci i młodzież z naszej gminy wyruszyły w niezwykłą podróż. W programie przewidziano m.in. spektakle teatralne i wycieczki.**

Twórczość Lucy Maud Montgomery na stałe wpisała się do kanonu światowej literatury dla dzieci i młodzieży. Za sprawą uroczej Ani Shirley młodzi czytelnicy odkrywają nie tylko uroki Wyspy Księcia Edwarda, ale też poznają znaczenie prawdziwej przyjaźni, lojalności i miłości, której nie determinują więzy krwi. Dzięki projektowi stowarzyszenia świat Ani staje się jeszcze bliższy. Dzieje się to m.in. za sprawą niezwykłego



Uczestnicy wycieczki do kopalni soli w Wieliczce

spektaklu na deskach teatru w Nowohuckim Centrum Kultury. Teatralna odsłona przygód Ani była pełna stylowych strojów, pięknej scenografii i przejmującej gry aktorskiej. Jakby tego było mało, przedstawienie miało w sobie elementy musicalu. To wspaniałe widowisko wywarło na naszych dzieciach niezwykle wrażenie. Spektakl to jednak nie jedyna niespodzianka, jaka czekała na uczestników projektu. Miedzianogórskie dzieciaki zwiedzały zabytkowy Kraków i kopalnię soli w Wieliczce. W towarzystwie przewodnika wyruszyły w fascynującą wyprawę prawie 140 metrów pod ziemię, poznając historię tego wspaniałego miejsca wpisanego na listę UNESCO. Doświadczenia i emocje towarzyszące tej wyprawie z pewnością pomogą uczestnikom w stworzeniu własnego przedstawienia. Tak bowiem będzie wyglądać finał projektu, który przewidziano na koniec marca.

– To ogromna radość móc towarzyszyć dzieciom i młodzieży na tej ścieżce odkrywania dóbr kultury oraz zachwytu nad teatralnymi i muzealnymi odsłonami. Wspaniale, że możemy realizować projekt tak wiele wnoszący w życie najmłodszych mieszkańców naszej społeczności. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za wsparcie i współpracę z Urzędem Gminy w Miedzianej Górze, a przede wszystkim Fundacji PZU, która zakwalifikowała złożony przez nas projekt: „Z Miedzianej Góry na Zielone Wzgórze” do finansowania dotacyjnego w ramach konkursu: „Fundacja PZU z kulturą 2022”. Dzięki temu nasze działania zostały zrealizowane – powiedziała Renata Fert, wiceprezes zarządu Stowarzyszenia „Aktywny Ćmińsk”. ■ (red)

# Śladami gwarków, fryszerzy i kowali

Tradycyjnie z okazji 4 grudnia odbył się Miedzianogórski Rajd Barbórkowy.

Niedzielny poranek zgromadził nie tylko mieszkańców gminy, ale także gości z Kielc z silną reprezentacją Kijowych Lejdis. Kilkugodzinna

## KOMU W DROGĘ...

Na starcie usłyszeliśmy krótką opowieść o odkryciu złoża miedzi przez Jana Niedźwiedzia w końcu XVI wieku oraz o warunkach pracy tutejszych gwarków. Kolejnym punktem było miejsce po staszicowskim szpitalu górniczym. Stąd po krótkim marszu uczestnicy dotarli do raju kolekcjonerów minerałów – hałdy po dawnym szybie „Karol”, liczącym prawie 100 metrów głębokości. W XIX-wiecznej kaplicy św. Barbary, której budowę zawdzięczamy m.in. Kacprowi Żelaznemu, w podróż po burzliwych losach tego miejsca zabrał wędrowców pan Wiesław Tokar. Po zapoznaniu się z geologiczną budową okoli-

Sienkiewicza ufundowanego przez Leśnictwo Niewachłów w 1927 roku. Tuż obok mieliśmy okazję podziwiać cenny przyrodniczo obszar Natura 2000 „Dolina Bobrzy”, gdzie występują mięsożerne rosiczki i borówka „pijanica”. Kolejny punkt wyprawy stanowiła Ciosowa, gdzie do pierwszej wojny światowej stał młyn wiatrowy, a część miejscowości przez pewien czas nazywała się Błagowieszczeńskoje. Następnie w miejscu usłyszeliśmy bogatą historię płynącą tu od setek lat rzeki Bobrzy, która odegrała w tym rejonie ogromną rolę. Przemierzyszy ulicę Leśną, którą w XVII wieku przewożono rudę, węgiel drzewny i produkty tutejszych zakładów, wstąpiliśmy na ulicę Kaczmarka i odwiedziliśmy miejsce po pierwszym wielkim piecu na ziemiach polskich z końca XVI wieku. Dalej czekała nas przeprawa przez rzekę tzw. ławą, czyli kładką zbudowaną z ram niemieckich pojazdów. Tu wspomnieliśmy bitwę Armii Czerwonej i hitlerowców ze stycznia 1945 roku. Okazało się, że zbudowany w drugiej dekadzie XIX wieku kanał bobrzański zajęły rodziny bobrowe. Dziś mieszczą się tu urokliwe zarośla „Wierzchowiska”. Ostatecznie uczestnicy dotarli do Muru Oporowego, gdzie usłyszeli opowieść o wielkich planach Staszica. Wizjoner



▲ Uczestnicy na starcie rajdu pod Urzędem Gminy ► Na mecie na piechurów czekał gorący żurek  
▼ Przystanek na moście na Bobrzy zbudowanym po wojnie z ram niemieckich pojazdów



trasa wiodła z placu przed Urzędem Gminy w Miedzianej Górze przez miejsca związane z bogatymi tradycjami górniczo-hutniczymi do ruin Zakładu Wielkopieczowego w Bobrzy.

cy oraz tutejszego złoża nadszedł czas na opuszczenie Góry Buchcinej. Na kolejny punkt wyznaczono miejsce, które w czasie pierwszej wojny światowej Austriacy połączyli kolejką wąskotorową z Kielcami, czyli Szyb Austriacki II. Krótki marsz połączony z obserwacją terenu czynnej kopalni dolomitu „Laskowa” doprowadził nas do dawnego pola górniczego na Górze Ławęcznej. Tutejsze ślady po wieloszybikowej eksploatacji z czasów Jakuba Salviniego przeniosły uczestników do XVII wieku, okresu działalności na tym terenie włoskich rodzin Cacciów, Servallich i Gibbonich. Podziwiając leśne krajobrazy, dotarliśmy do pomnika ku czci Henryka



planował wybudować w miejscu zwanym pierwotnie „Zarośle” pięć wielkich 18-metrowych pieców, tany, hale fabryczne i osiedle pracownicze. Symbolem niedokończonej inwestycji jest mur, który był świadkiem walk oddziałów Dionizego Czachowskiego z Moskalami w dniu 10 czerwca 1863 roku. Bobrzańska konstrukcja stanowiła ostatni punkt blisko 13-kilometrowej wędrowki. Przy wiacie turystycznej w cieniu Muru Oporowego czekało na wszystkich piechurów ognisko oraz pyszny żurek. Rajd uświetnił przewodnik świętokrzyski Grzegorz Szlefarski. ■ (szlef)

# Gotowanie w Bobrzy

Grudniowe wielopokoleniowe warsztaty kulinarne zgromadziły tłumy smakoszy. W menu nie zabrakło naleśników i placków ziemniaczanych na kilka sposobów.

Remiza OSP w Bobrzy zmieniła się w prawdziwe kulinarne zagłębie. Dzięki staraniom Stowarzyszenia „SKAŁA” z Łopuszna seniorzy i młodzież zmierzali się w międzypokoleniowych zmaganiach kulinarnych. W inauguracji projektu „Aktywnie łączymy pokolenia. Seniorzy Młodym. Młodzi Se-



Młodzi i starsi podczas wspólnego gotowania w Bobrzy

niorom” udział wzięli członkowie Koła Gospodyń Wiejskich w Bobrzy, przedstawiciele Powiatowej Rady Seniorów oraz młodzież ze Szkoły Podstawowej w Porzeczcu.

W zawodach zabrakło wzięcia udziału wójta gminy Miedziana Góra Damian Sławski, który wraz z prezesem „Skały” Mariuszem Brelskim dołączył do drużyny młodzieżowej. Przed nimi postawiono nie lada wyzwanie, bo po drugiej stronie stołu noże i widelce ostrzyła drużyna „Bobrzanek” i PRS na czele ze starostą Mirosławem Gębskim i członkiem Zarządu Powiatu Stefanem Bąkiem. W finałowym starciu młodzież postawiła na naleśniki, seniorzy na placki ziemniaczane. W trakcie zmagania, gdy zawodnikom pot lał się z czoła, mistrz Michał Markowicz zabawił zgromadzoną w siedzibie OSP publiczność ciekawostkami z zakresu kulinariów i tradycyjnej kuchni Kielecczyny. Spotkanie stało się doskonałym pretekstem do spróbowania sił w konkursie na najlepsze danie oraz miejscem wymiany opinii i... wspomnienia. Młodzież z zainteresowaniem słuchała opowieści dziadków i rodziców, a dopełnieniem wydarzenia stało się kolędowanie i dzielenie opłatkiem.

– Bobrza słynie ze świetnej kuchni i tradycji kulinarnych, więc tym bardziej się cieszę, że udało nam się właśnie tutaj zorganizować te warsztaty. Jest to również fantastyczna okazja do integracji międzypokoleniowej i wymiany informacji na tematy kulinarne pomiędzy młodzieżą i seniorami, zwłaszcza że wszystko odbywa się pod czujnym okiem znakomitego mistrza kucharskiego Michała Markowicza – powiedział wójt Damian Sławski. ■ (MB)



ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ  
W MIEDZIANEJ GÓRZE SP. Z O.O.

## Kanalizacja to nie śmietnik!

**Toaleta nieczynna. Woda w wannie stoi, pod prysznicem również. To samo w kuchennym zlewie. W związku z trwającym okresem świąteczno-noworocznym, pamiętajmy o prawidłowym korzystaniu z kanalizacji sanitarnej i nie traktujmy jej jako pojemnika na odpady.**

Toaleta i zlew bywają alternatywą dla domowego kosza na śmieci. Odpady, których nie chcemy wyrzucić na śmietnik lub nie wiemy, jak je zutylizować, lądują w odpływach... ale wcale nie odpływają. Z racji swojej budowy nie rozpuszczają się, a im jest ich więcej, tym szybciej zatykają rury. Na efekt nie trzeba długo czekać. – Za jednorazowe czyszczenie i udrażnianie zapchanej kanalizacji metodą ciśnieniową WUKO zakład (Zakład Gospodarki Komunalnej w Miedzianej Górze - przyp. red.) płaci 2000 złotych. Bywa, że w miesiącu myjka ciśnieniowa wynajmowana jest kilka razy – mówił jakiś czas temu Sylwester Dudek, prezes ZGK.

### Co łąduje w kanalizacji?

Fragmenty pustaków, piach, popiół, środki higieny osobistej, resztki jedzenia, substancje chemiczne. To wszystko zapycha rury, uniemożliwia przepływ wody i korzystanie z kanalizacji. A można to wyrzucić do śmieci lub wywieźć do punktu segregacji odpadów. Niestety, opłatą za czyszczenie obciążani są solidarnie wszyscy mieszkańcy, gdyż wpływa ona na ogólną wysokość taryfy.

Jeśli nie zaczniemy zważać na to, co wyrzucamy do kanalizacji, będziemy wciąż płacić więcej. A ceny rosną. **Warto naprawić swoje nawyki!**



**Radosnych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w rodzinnym gronie, a w nadchodzącym Nowym 2023 roku wszelkiej pomyślności w realizacji planów i marzeń zarówno osobistych, jak i zawodowych życzy**

ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ  
W MIEDZIANEJ GÓRZE SP. Z O.O.



czyste powietrze  
zdrowy wybór

*Twój wybór!*



# Nie zwlekaj! Zadbaj o swój kawałek nieba!

Wymiana starego, nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe na nowoczesne, bardziej efektywne - to inwestycja w zdrowie i bezpieczne ciepło w domu, lepsza jakość powietrza i docelowo niższe wydatki, ponieważ nowoczesne urządzenia zużywają mniej paliwa.

Termomodernizacja budynku wraz z wymianą nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe jest możliwa dzięki dotacji z programu „Czyste Powietrze”.

Coraz bardziej wymagające przepisy prawa, w tym przyjmowane w województwach tzw. uchwały antysmogowe oraz programy ochrony powietrza, a także rosnące koszty energii cieplnej i elektrycznej to realne wyzwania dla każdego gospodarstwa domowego. Aby obniżyć koszty ogrzewania, nie wystarczy zamontować nowoczesnych źródeł ciepła, ale trzeba również ocieplić budynek, dzięki czemu Twój dom będzie bardziej oszczędny pod względem energetycznym.

Praktyczne rozwiązania pokazują, że przeprowadzenie częściowej termomodernizacji zmniejsza zużycie energii niezbędnej do ogrzania budynku nawet o połowę. Natomiast, wykonanie kompleksowej termomodernizacji pozwala zmniejszyć zużycie energii nawet poniżej 100 kWh/m<sup>2</sup> rocznie.

**Ciesz się ciepłym domem, zdrowiem  
i czystym powietrzem!**

## WAŻNE KONTAKTY

Ogólnopolska infolinia  
programu „Czyste Powietrze”  
tel. 22 340 40 80

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Kielcach  
Kielce, Al. ks. Jerzego Popiełuszki 41  
tel: 41 333 52 21  
email: [biuro@wfos.com.pl](mailto:biuro@wfos.com.pl)  
[czystepowietrze@wfos.com.pl](mailto:czystepowietrze@wfos.com.pl)

Informacja nt. złożonych wniosków programu  
„Czyste Powietrze” - tel. 41 333 59 16

**GMINNY PUNKT  
KONSULTACYJNO-INFORMACYJNY  
w Urzędzie Gminy Miedziana Góra**  
tel. 41 303 16 26 wew. 42,  
email: [magdalena.dudziak@miedziana-gora.pl](mailto:magdalena.dudziak@miedziana-gora.pl)

**PUNKT JEST CZYNNY:**  
w czwartki godz. 10:30 - 15:30  
i piątki godz. 7:30 - 12:30  
(na wizytę należy się umówić)

**INFORMACJE NA TEMAT PROGRAMU**  
[www.czystepowietrze.gov.pl](http://www.czystepowietrze.gov.pl)



**Głos**  
Miedzianej Góry

Wydawca: Urząd Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18, tel. 41 303 16 01, [sekretariat@miedziana-gora.pl](mailto:sekretariat@miedziana-gora.pl)  
Redakcja: Łukasz Sokołowski, Magdalena Wójcik, Magdalena Bogucka / [redakcja@glosmiedzianejgory.pl](mailto:redakcja@glosmiedzianejgory.pl)  
Skład: trójca: pracownia graficzna / trojca.org | Druk: Drukarnia TERCET

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do ich redagowania, skracania oraz opatrywania własnymi tytułami. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.